Plansza nr 10

Mirosław Hermaszewski – polski kosmonauta – przyjaciel OAKJ

Wielka cześć jego pamięci !

(15 września 1941, Lipniki – 12 grudnia 2022, Warszawa)
Pierwszy polski kosmonauta

Urodził się w Lipnikach (Wołyń) jako siódme dziecko Romana i Kamili (z domu Bielawskiej). Hermaszewscy mieli tam 25-hektarowe gospodarstwo rolne, w którym pracowali i z którego się utrzymywali. Jako półtoraroczne dziecko Mirosław cudem ocalał z "rzezi wołyńskiej", w wyniku której zginęło dziewiętnaścioro członków jego jego najbliższej rodziny, w tym ojciec. Wysiedlona z kresów wschodnich w 1945 roku rodzina Hermaszewskich trafiła do Wołowa, niedaleko Wrocławia. Tam Mirosław ukończył szkołę podstawową oraz Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika. W ślad rodzinnych tradycji żołnierskich i zamiłowania do lotnictwa Hermaszewski trafił do aeroklubu Wrocławskiego i w dwudziestym roku życia zdobył licencję pilota szybowcowego.

W latach 1961-1964 w dęblińskiej Szkole Lotniczej uzyskał stopień wojskowy podporucznika (jako prymus) i kwalifikacje pilota na samolocie odrzutowym MiG-15. Służąc w 62 Pułku Lotnictwa Myśliwskiego w Poznaniu uzyskał w 1966 roku uprawnienia do pilotażu samolotów naddźwiękowych (MiG-21). W latach 1964-78 zajmował stanowiska: dowódca eskadry 28 Pułku Lotnictwa Myśliwskiego (Słupsk-Radzików), zastępca dowódcy 34 Pułku Lotnictwa Myśliwskiego (Gdynia-Babie Doły), dowódca 11 Pułku Lotnictwa Myśliwskiego Obrony Powietrznej Kraju (Wrocław). Ze stanowiska we Wrocławiu, w stopniu majora, trafił do grupy kandydatów na kosmonautów.

Latem 1976 ogłoszono, że w latach 1978–85 odbędą się loty w kosmos z udziałem przedstawicieli państw socjalistycznych, w ramach utworzonego przez Związek Radziecki międzynarodowego programu *Interkosmos.* W drodze selekcji wybrano Mirosława Hermaszewskiego, jako jednego z dwóch polskich kandydatów. Od 4 grudnia 1976 roku Hermaszewski przygotowywał się do lotu w *Gwiezdnym Miasteczku* pod Moskwą. W dniach 27 czerwca – 5 lipca 1978 odbył wraz z Piotrem Klimukiem lot kosmiczny na statku Sojuz 30 oraz na stacji orbitalnej Salut 6. Podczas lotu trwającego 190 godzin, 3 minuty i 4 sekundy, okrążył Ziemię 126 razy.

Po odbyciu lotu kosmicznego Mirosław Hermaszewski awansował do stopnia podpułkownika i kontynuował swoją karierę wojskową. Najpierw podjął służbę w Sztabie Generalnym Wojska Polskiego. Potem podjął studia w moskiewskiej Akademii Sztabu Generalnego. Po jej ukończeniu (1982) był zastępcą dowódcy Korpusu Obrony Powietrznej, a potem (1987-90) komendantem Dęblińskiej Szkoły Orląt (Wojskowa Oficerska Szkoła Lotnicza, WOSL). W tym czasie (15 września 1988) awansował do stopnia generała brygady i przyjął obowiązki zastępcy dowódcy Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. Od 1979 roku był Członkiem Komitetu Badań Kosmicznych i Satelitarnych PAN. Był założycielem i członkiem Międzynarodowego Stowarzyszenia Uczestników Lotów Kosmicznych (ASE-Association of Space Explorers, od 1985). W latach 1983-89 był prezesem Polskiego Towarzystwa Astronautycznego, a w latach 1998-2000 przewodniczącym Krajowej Rady Lotnictwa. W latach 1991-92 był zastępcą dowódcy Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej, a przez następne trzy lata pełnił w tych wojskach funkcję szefa bezpieczeństwa lotów. Od 1995 był inspektorem ds. Sił Powietrznych w Sztabie Generalnym WP.

W czasie 40-letniej służby w lotnictwie Mirosław Hermaszewski latał na wielu typach szybowców, samolotów o napędzie tłokowym oraz samolotów odrzutowych: PZL TS-11 "Iskra", MiG-15, MiG-17, MiG-21, F-16, F18, Mirage 2000-5 oraz SU-27. Ostatni lot pożegnalny odbył 5 października 2005 r. na pokładzie myśliwca MiG-29UB. Łącznie w powietrzu spędził za sterami 2047 godzin i 47 minut, wykonał 3473 starty i lądowania. Wykonał 10 treningowych skoków spadochronowych. Za swoje zasługi został odznaczony licznymi orderami i zaszczytnymi wyróżnieniami.

Po zakończeniu kariery lotniczej oddał się popularyzacji wiedzy o astronautyce. Z niebywałą pasją opowiadał o swoich kosmicznych przeżyciach i o wydarzeniach związanych z eksploracją kosmosu. Mocno akcentował znaczenie właściwej edukacji. Jego książka "Ciężar nieważkości" będzie długo inspirować młodych ku lataniu i wszelkim szlachetnym celom.

Mirosław Hermaszewski był kochanym mężem (żona Emilia, z domu Łazar), ojcem (dzieci: Mirosław i Emilia) i dziadkiem (wnuczki: Julia, Amelia i Emilia oraz wnuk – Stanisław).
Zmarł 12 grudnia 2022 w wieku 81 lat. 21 grudnia 2022, po mszy świętej w Katedrze Polowej Wojska Polskiego w Warszawie, został pochowany z wojskowymi i państwowymi honorami na cmentarzu Wojskowym na Powązkach. [Kwatera G/Al. Zasłużonych-2-1].

Fragmenty ze wspomnienia kosmonauty Piotra Klimuka dla pisma *Annales Astronomiae Novae* (2023):
" .. Program przygotowania do lotu nie był lekki. Jego opanowanie w półtora czy dwa lata było dostatecznie trudne. Skrupulatność Mirosława, jego dbałość o naukę i szczegóły treningu prowadziły do tego, że jeśli chodzi o jakość wyszkolenia wśród wszystkich europejskich kosmonautów-badaczy, Hermaszewski był jednym z najlepszych. Podziwiam Mirosława! Człowiek wspaniale wykształcony i komunikatywny, cudowny pilot, erudyta słowa, wspaniały gawędziarz, intelektualista, wielki pedant. Pośród wszystkich, on zawsze wyglądał najlepiej. Czas przygotowania do lotu upłynął szybko. I tak, Bajkonur 27 czerwca 1978 roku. Wszystko idzie zgodnie z przedstartowymi procedurami. Zauważyłem, że przy podjeździe ku pozycji startowej oczy Mirosława były wilgotne. Poczułem – jest zdenerwowanie. Statek kosmiczny „Sojuz-30" wystartował z powodzeniem i następnego dnia przycumowaliśmy do stacji orbitalnej „Salut-6", na której nas wyczekiwali przyjaciele – Władimir Kowalonok i Aleksandr Iwanczenkow. Przywitali nas chlebem i solą, zgodnie z tradycją rosyjską, z wielką radością i ogromną uwagą. Praca na orbicie była interesująca, różnorodna, ale jednocześnie skomplikowana, i myśmy ją wykonywali dla dobra naszej Ziemi. Nie szło się nudzić – pracowaliśmy nieustannie, nawet ukradkiem kosztem własnego snu. Czasu nie wystarczało. I tak minęło 8 dób lotu. Program został zrealizowany, my szczęśliwi. Po złożeniu raportu z lotu w Centrum Szkolenia Kosmonautów udaliśmy się do Polski. Naszą ekipę witano tam z ogromnym entuzjazmem. Polski naród był na poważnie dumny ze swojego syna – Mirosława Hermaszewskiego!"

***

Mirosław Hermaszewski był honorowym członkiem Stowarzyszenia Astronomia Nova oraz przyjacielem Obserwatorium Astronomicznego Królowej Jadwigi (OAKJ). Przebywał w OAKJ przez dwa dni (7-8 czerwca 2015) biorąc czynny udział w otwarciu obserwatorium. Pozostawił w Rzepienniku jak najlepsze wspomnienia o sobie, a sam pokochał całym sercem "kosmiczny Rzepiennik", czego dawał wyraz przy każdej możliwej okazji. W OAKJ pielęgnuje się pamięć naszego Kosmonauty. Jest tu sporo pamiątek z licznych kontaktów właścicieli obserwatorium z Mirosławem Hermaszewskim. W "zagajniku pionierów eksploracji kosmosu" zostało w 2023 roku posadzone 126 nowych drzewek, ku upamiętnieniu tyluż orbitalnych rund naszego kosmonauty wokół Ziemi.

Fotograficzne wspomnienia z pobytu Mirosława Hermaszewskiego w Obserwatorium Astronomicznym Królowej Jadwigi.

Autor planszy: dr Bogdan Wszołek. Copy right: Stowarzyszenie Astronomia Nova. Wersja elektroniczna planszy w formacie PDF jest darmo dostępna na stronie astronomianova.org/publikacje. Projekt współfinansowany ze środków Województwa Małopolskiego w ramach drugiej edycji konkursu **"Małopolska! Postaw na edukację !",** ogłoszonego przez Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego.

MAŁOPOLSKA